

SHMUEL ATZMON-WIRCKER

ur. 1929; Biłgoraj



Miejsce i czas wydarzeń	Biłgoraj, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Biłgoraj, dwudziestolecie międzywojenne, matka, ojciec, potrawy żydowskie

Rodzice

[Mama] prowadziła dom. Mając trzynaście lat, [została osierocona] – w Biłgoraju była cholera w [1915] roku. Moja babcia Rachela umarła, a mama miała pięciu braci, to zajmowała się nimi, dopóki nie wyszła za męża. Mój dziadek był przewodniczącym gminy w Biłgoraju, a ojciec [dyrektorem] banku. Burżujka mała – taka była moja matka. [Ładnie] ubierała się, była śliczną kobietą. Bardzo lubiano ją. Ojciec był bardzo zamknięty, bardzo mądry. Nie mówił [wiele], jak powiedział, [to] coś miało [wartość]. Kiedyś nam powiedział: „Nie mówcie tyle”.

Moja żona musiała się nauczyć od mojej mamy jej gefilte fisz, ponieważ ona pochodzi z Galicji, a tam się je gefilte fisz z cukrem. A u nas się nie je. I musiała się nauczyć [robić] i gefilte fisz, i czulent, i kugel. Mama nie była bardzo [religijna], ale miała tradycję w sobie. Te rzeczy są nie do opowiedzenia. To są rzeczy, z którymi człowiek swoje życie przeprowadza.

Data i miejsce nagrania	2006-07-08, Kraków
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"